

Sygn. akt VIII GC 404/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Robert Bury

Protokolant: stażysta Magdalena Owsianka

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2018 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w M.

przeciwko A. L.

o zapłatę

- 1. utrzymuje w mocy wyrok zaoczny wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie VIII GC 404/17 w dniu 22 lutego 2018 roku w części, mianowicie w punkcie 1. w zakresie zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 118.000 zł (stu osiemnastu tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 października 2017 roku oraz w punkcie 2 i 3 w całości;**
- 2. w pozostałym zakresie uchyla wyrok zaoczny i oddala powództwo.**

Robert Bury

Sygnatura akt VIII GC 404/17

## UZASADNIENIE

Syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w M. domagał się od pozwanej A. L. zapłaty kwoty 118.000 zł odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 19 lipca 2013 roku.

Podając podstawą faktyczną powództwa twierdził, że Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim postanowieniem z dnia 19 lipca 2013 roku ogłosił upadłość, w dokumentacji syndyk odnalazł wystawione spółce przez pozwaną faktury VAT, w których jako nazwę towaru lub usługi wskazano „czynsz zgodnie z umową najmu”. Powód twierdził, że w okresie od 7 listopada 2012 roku do 29 marca 2013 roku upadła spółka spełniła świadczenia wynikające z faktur w kwocie 118.000 zł. Syndyk odwołał się do art. 128 oraz 134 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Wniosek o ogłoszenie upadłości wpłynął 3 kwietnia 2013 roku, co oznacza, że zgodnie z ówczesnie obowiązującym art. 128 prawa upadłościowego i naprawczego, czynność prawna zapłaty wskazanych kwot jest bezskuteczna w stosunku do masy upadłości i podlega zwrotowi zgodnie z art. 134 ustęp 1 prawa upadłościowego i naprawczego.

Pozwana w sprzeciwie od wyroku zaocznego z dnia 22 lutego 2018 roku wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa. Twierdziła, że roszczenie powoda jest przedawnione, dlatego że nie doszło do przerwania jego biegu.

Wezwanie do próby ugodowej zostało skierowane przez stronę powodową na niewłaściwy adres, pod którym nie mieszkała. O tym, że strona powodowa złożyła wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, pozwana dowiedziała się dopiero po zapoznaniu się z aktami sprawy.

Pozwana podniosła również ewentualny zarzut potrącenia wierzytelności z tytułu czynszu przewidzianego umową dzierżawy z dnia 20 lipca 2011 roku w wysokości 200.000 zł, za okres od 1 stycznia 2017 roku do 1 października 2017 roku. Pozwana twierdziła, że wydzierżawione urządzenia pozostają w dyspozycji powoda i zostały wydzierżawione spółce RP2. Umowa dzierżawy między pozwaną a spółką (...) nie została wypowiedziana.

### **Sąd ustalił, co następuje.**

Pozwana jest współnikiem Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. co najmniej od 2012 roku.

Okoliczność bezsporna.

22 lutego 2010 roku sędzia komisarz w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim postanowieniem w sprawie V GUp 10/09 wyłączył z masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kondycjoner do granulatora marki K. typ (...) i młyn składający się z podajnika PK sztuk 1, podajnika PS sztuk 2, rozdrabniacza bijakowego 160 KW (...) sztuka, cyklonu Z240 sztuk 1, orurowania transportowego.

Dowód: kopia postanowienia Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 22 lutego 2010 roku, karta 162.

Syndyk masy upadłości spółki (...) w dniu 12 września 2018 roku, w toku rozpoznawanej sprawy, złożył oświadczenie, że opisane wyżej urządzenia znajdowały na terenie zakładu upadłej spółki w miejscowości M., gminie P. w województwie (...).

Dowód: odpis oświadczenia syndyka z 12 września 2018 roku, karta 205.

Spółka (...) dzierżawiła od syndyka masy upadłości spółki (...) zorganizowaną część przedsiębiorstwa, znajdującą się w M.. W skład zorganizowanej części przedsiębiorstwa wchodziły, między innymi, urządzenia opisane jako melaksery/podajniki oraz młyn młotkowy. Rzeczy te były przedmiotem zastawu rejestrowego na rzecz (...) Banku Spółdzielczego w G..

Dowód: kopia załącznika „b” do umowy dzierżawy zorganizowanej części przedsiębiorstwa, karta 131, kopia listy środków trwałych w użyciu, karta 122-123.

Wskazane wyżej urządzenia, opisane jako melaksery/podajniki oraz młyn młotkowy, zostały sprzedane spółce (...) przez syndyka masy upadłości spółki (...) w ramach sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa spółki (...) na podstawie warunkowej umowy sprzedaży z 19 maja 2011 roku oraz umowy sprzedaży z 7 czerwca 2011 roku.

Dowód: kopie umów w formie aktów notarialnych z dnia 7 czerwca 2011 roku karta 124-126, z dnia 19 maja 2011 roku, karta 127-130.

W okresie od 10 września 2012 roku do stycznia 2013 roku pozwana wystawiła spółce (...) faktury oznaczone numerami od 8/12 do 11/12 i 1/13, każda w kwocie po 24.600 zł., jako tytuł podano „czynsz zgodnie z umową najmu”. Upadła spółka, z odwołaniem się do wskazanych faktur, zapłaciła pozwanej w okresie od 7 listopada 2012 roku do 29 marca 2013 roku kwotę 118.000 zł.

Dowód: odpisy faktur VAT, karty 12-15, karta 175, wydruki z rachunku bankowego, karty 15-19.

3 kwietnia 2013 roku dłużnik Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M., reprezentowane przez G. L., złożył wniosek o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika.

Dowód: odpis wniosku o ogłoszenie upadłości z dnia 2 kwietnia 2013 roku, karty 6-8.

Do wniosku dołączono listę zabezpieczeń dokonanych na majątku spółki wraz z datami ich ustanowienia, z której wynika, że w skład majątku spółki wchodził, między innymi, młyn młotkowy oraz melaksery/podajniki, przy czym miały stanowić one ruchomości wniesiona aportem, ujęte w umowie kredytowej; wierzycielem miał być Gospodarczy Bank Spółdzielczy w G. i (...) Bank (...) w P..

Dowód: kopia listy zabezpieczeń, karta 136 verte i 137.

19 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim ogłosił upadłość dłużnika Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. obejmującą likwidację majątku dłużnika.

Dowód: odpis postanowienia z 19 lipca 2013 roku, karta 5.

W skład masy upadłości spółki (...) wchodziły rzeczy opisane jako melakser/podajniki (o wartości na liście środków trwałych 20.000 zł) oraz rzecz opisana jako młyn młotkowy (o wartości na liście środków trwałych 40.000 zł).

Dowód: wydruk z listy środków trwałych w użyciu przedsiębiorstwa (...) karta 123, 122, odpis spisu inwentarza, karta 138-139.

W skład masy upadłości spółki (...) i w posiadaniu upadłego nie znajdują się rzeczy opisane postanowieniem sędziego komisarza z dnia 22 lutego 2010 roku w sprawie upadłościowej spółki (...) (V GUp 10/09).

Dowód: zeznania syndyka masy upadłości S. L. na rozprawie w dniu 7 sierpnia 2018 roku, 00:13:25 i dalej.

17 lipca 2014 roku do Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim wpłynął wniosek powoda w rozpoznawanej sprawie przeciwko A. L. o zawiązanie do próby ugodowej. Wnioskiem objęto roszczenie o zapłatę kwoty 118.000 zł, przy czym jako podstawę faktyczną roszczenia wskazano fakty tożsame z faktami tworzącymi podstawę faktyczną powództwa w rozpoznawanej sprawie.

Dowód: odpis wniosku o zawiązanie do próby ugodowej karta 20, 20 verte.

28 października 2015 roku w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim odbyło się posiedzenie w sprawie zawiązania do próby ugodowej o zapłatę roszczenia, które jest przedmiotem rozpoznawanej sprawy. Za stronę wnioskującą stanął się pełnomocnik, A. L. nie stanęła się, zwrotne potwierdzenie odbioru zostało zwrócone z adnotacją, że odbiorca nie mieszka pod wskazanym adresem. Pełnomocnik wnioskodawcy oświadczył, że adres przeciwnika jest prawidłowy, co miało wynikać z wcześniejszej korespondencji. Przewodniczący ostatecznie stwierdził, że do zawarcia ugody nie doszło. Syndyk wskazał we wniosku adres, pod którym przypuszczał, że mieszka A. L..

Dowód: odpis protokołu posiedzenia z dnia 28 października 2015 roku, karta 21, zeznania syndyka masy upadłości S. L. na rozprawie w dniu 7 sierpnia 2018 roku, 00:37:09 i dalej.

19 grudnia 2016 roku powód nadał na pocztę ostateczne wezwanie pozwanej do zapłaty kwoty 118.000 zł, spełnienia roszczenia, które jest przedmiotem postępowania. Przesyłka została nadana 19 grudnia 2016 roku.

Dowód: odpis wezwania do zapłaty karta 22, kopia potwierdzenia nadania karta 23.

Od 3 grudnia 2008 roku pozwana mieszka w G. pod adresem (...).

Dowód: kopia poświadczenia zameldowania na pobyt stały karta 75.

**Sąd zważył, co następuje.**

1. Powództwo jest zasadne w zakresie należności głównej i częściowo w zakresie roszczenia o odsetki. Zdarzenia prawne, więc fakty które mogą powodować powstanie, ustanie lub zmianą stosunku prawnego podlegają ocenie, z wyrażnie wymienionymi wyjątkami, według przepisów prawa materialnego obowiązujących w dacie ich zaistnienia. W okresie, w którym upadła spółka płaciła pozwanej należności wynikające z wystawionych przez nią faktur, więc od 7 listopada 2012 roku do 29 marca 2013 roku obowiązywał art. 134 prawa upadłościowego i naprawczego, który był podstawą roszczenia o przekazanie do masy upadłości wszystkiego, co wskutek bezskutecznej z mocy prawa czynności ubyło z majątku upadłego. Kwestii ustalenia opisanej wadliwości czynności prawnych upadłego dotyczył art. 128 ust. 1 i 2 prawa upadłościowego i naprawczego, statuujący normę prawną, według której czynności prawne odpłatne dokonane przez upadłego będącego spółką w terminie sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, między innymi z jej współnikami, są bezskuteczne w stosunku do masy upadłości. Oznacza to bezskuteczność ex lege, z mocy samego prawa, bez konieczności ustalania, czy doszło do pokrzywdzenia wierzycieli. W obecnym stanie prawnym bezskuteczność czynności prawnych dokonanych z osobami bliskimi albo z osobami, których łączy szczególny związek z upadłym, stwierdzana jest przez sędziego-komisarza, a jedną z przesłanek jest pokrzywdzenie wierzycieli.

2. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 2009 r. (I CSK 154/09) stwierdził, że czynnością prawną jest zdarzenie, w skład którego wchodzi przynajmniej jedno oświadczenie woli zmierzające do ustanowienia, zmiany lub zniesienia stosunku prawnego, a więc świadome i celowe zachowanie określonej osoby zmierzające do osiągnięcia wskazanych wyżej skutków cywilnoprawnych. O spełnieniu świadczenia można mówić dopiero wtedy, gdy zostanie ono zaoferowane przez dłużnika i przyjęte przez wierzyciela i - niezależnie od formy w jakiej się odbywa - ze strony dłużnika ma na celu wykonanie zobowiązania i zwolnienie się z długu, wierzyciel zaś, przyjmując świadczenie na zaspokojenie określonej wierzytelności, powoduje, że wierzytelność ta gaśnie. Działania obu stron są zatem celowe, skierowane na wykonanie zobowiązania i zniesienie łączącego je stosunku prawnego, zawierają więc oświadczenia woli, które mogą być wyrażone przez każde zachowanie ujawniające wolę w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). Spełnienie świadczenia pieniężnego w wykonaniu zobowiązania jest więc czynnością prawną. Świadczenie przez dłużnika zgodnie z treścią zobowiązania polegające na zapłacie sumy pieniężnej jest czynnością prawną i w konsekwencji podlega reżimowi bezskuteczności przewidzianemu w art. 128 prawa upadłościowego i naprawczego (por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 kwietnia 2014 r., I ACa 996/13).

3. Faktami bezspornymi są wystawienie przez pozwaną faktur stwierdzających dług upadłej spółki z tytułu czynszu najmu, zapłata przez dłużnika kwoty 118.000 zł w okresie 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz, że pozwana w tej dacie była współnikiem upadłej spółki. Zgodnie z art. 128 i 134 prawa upadłościowego i naprawczego decyduje to o zasadności roszczenia o zwrot tego, co ubyło z majątku dłużnika w wyniku bezskutecznej z mocy prawa czynności prawnej. W rozpoznawanej sprawie, co zostanie niżej wyjaśnione, nie można ustalić, na podstawie jakiej umowy najmu upadła spółka zapłaciła pozwanej 118.000 zł w okresie 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Okoliczność ta jednak nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, istotne jest bowiem sam transfer środków pieniężnych, który według pozwanej odbył się w wyniku umowy dzierżawy urządzeń. Pozwana celem obrony przed tak zgłoszonym roszczeniem przedstawiła zarzut przedawnienia roszczenia i ewentualnie, na wypadek jego nieuwzględnienia, zarzut potrącenia z własną wierzytelnością mającą wynikać z umowy dzierżawy z 20 lipca 2011 roku. Sformułowania zawarte w przedstawionym przez pozwaną dokumencie lokują inkorporowaną czynność prawną w zakresie umowy najmu, mimo że nadano jej nazwę umowy dzierżawy.

4. Zarzut przedawnienia jest bezpodstawny. Roszczenie zgłoszone przez powoda stało się wymagalne 19 lipca 2013 roku. Roszczenie o zwrot do masy upadłości świadczenia, które uzyskała osoba trzecia w wyniku bezskutecznej z mocy prawa czynności prawnej, staje się wymagalne z chwilą ogłoszenia upadłości. To zdarzenie prawne statuuje możliwość zastosowania przepisów prawa upadłościowego i naprawczego (obecnie upadłościowego) dotyczących bezskuteczności czynności prawnych (art. 127 i nast. prawa upadłościowego). Nie oznacza to oczywiście połączenia daty wymagalności omawianego roszczenia z terminem spełnienia świadczenia, dlatego że roszczenie syndyka z art. 134 prawa upadłościowego i naprawczego ma charakter bezterminowy i wyznaczenie terminu spełnienia świadczenia wymaga wezwania do zapłaty, zgodnie z art. 455 k.c. Roszczenie syndyka jest związane z prowadzeniem działalności

gospodarczej przez upadłego i przedawnia się w terminie 3 letnim (art. 118 k.c.), jednak 17 lipca 2015 roku do Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim wpłynął wniosek syndyka o zawezwanie do próby ugodowej, co skutkowało przerwą biegu terminu przedawnienia i rozpoczęciem przedawnienia od początku. Termin przedawnienia upływał 17 lipca 2018 roku, a pozew wniesiono 25 września 2017 roku. Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Dla przerwy biegu terminu przedawnienia nie jest wymagany jakikolwiek skutek albo jakiegokolwiek inne okoliczności oprócz zachowania uprawnionego, które jest przedsięwzięte bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia. Cel ten realizowany jest przez już tylko przez złożenie w wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, a nie inne okoliczności, które nie są wymienione w art. 123 par. 1 k.c. Przebieg tego postępowania nie ma żadnego znaczenia dla przerwy przedawnienia, dlatego że art. 123 § 1 pkt 1 k.c. nie odwołuje się do tych okoliczności. W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego (7 sędziów, z dnia 19 października 2007 r., III CZP 58/07) stwierdzono, że w świetle art. 123 § 1 pkt 1 k.c. nieistotna jest skuteczność przedsięwziętych czynności; przedawnienie przerwane w wyniku zainicjowania określonych czynności nie biegnie do chwili zakończenia postępowania, bez względu na treść wyroku lub brak ugody i jego przyczynę w postępowaniu mediacyjnym. Jak przyjęto w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg terminu przedawnienia, co więcej, termin ten nie biegnie do chwili zakończenia postępowania klauzulowego (tezy te dotyczyły także poprzedniego stanu prawnego w odniesieniu do bankowych tytułów egzekucyjnych). W postępowaniu klauzulowym nie jest doręczany dłużnikowi wniosek o nadanie klauzuli wykonalności. Pogląd pozwaney, że skuteczność przerwy biegu terminu przedawnienia w postępowaniu o zawezwanie do próby ugodowej, która ma być uzależniona od doręczenia odpisu wniosku przeciwnikowi, jest nieprawidłowy. Teza Sądu Apelacyjnego w Szczecinie zawarta w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 marca 2016 roku, sygn. akt I ACa 712/15, została sformowana w zupełnie innym stanie faktycznym. Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej pozwanego został złożony w ostatnim dniu biegu terminu przedawnienia roszczenia, obarczony był błędem, a mianowicie nie zawierał właściwego, a znanego powodowi, adresu pozwanego do doręczeń. W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny przyjął, że nie była to czynności zmierzająca bezpośrednio do dochodzenia roszczenia, a czynność zmierzająca wyłącznie do przerywania przedawnienia, choć nie wyeksplikowano tego wyraźnie w uzasadnieniu sądu apelacyjnego. W rozpoznanej sprawie okoliczności faktyczne są zupełnie inne; wniosek o zawezwanie do próby ugodowej został złożony na długo przed końcem terminu przedawnienia, a z twierdzeń syndyka w tym procesie oraz z oświadczeń jego pełnomocnika złożonych na posiedzeniu w przedmiocie zawezwania do próby ugodowej wynika, że adres pozwaney był jedynym, który był syndykowi znany. Odmienne okoliczności nie wynikają z przesłuchania stron. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej był złożony wyłącznie celem przerywania przedawnienia. Należy jednocześnie podkreślić, że art. 123 § 1 pkt 1 k.c. nie uzależnia przerywania biegu terminu przedawnienia od doręczenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej przeciwnikowi. Zarzut przedawnienia jest zatem bezzasadny.

5. W toku procesu pozwana podniosła ewentualny, na wypadek nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia, zarzut potrącenia wierzytelności przysługującej syndykowi masy upadłości z tytułu bezskutecznej z mocy prawa czynności prawnej z własną wierzytelnością, która ma wynikać z umowy dzierżawy (dalej umowy najmu) rzeczy opisanych jako kondycjoner i młyn, która miała być zawarta 20 lipca 2011 roku. W toku postępowania upadłościowego możliwe jest potrącenie wierzytelności, jeśli obie powstały już po ogłoszeniu upadłości. Przepisy prawa upadłościowego i naprawczego, a obecnie prawa upadłościowego (art. 93 - 95), przewidujące możliwość potrącenia wierzytelności, znajdują zastosowanie jedynie, kiedy obie wierzytelności - zgłaszana do masy upadłości i potrącana przez wierzyciela upadłościowego (przysługująca upadłemu) powstały przed datą ogłoszenia upadłości. Jeżeli obie wierzytelności, przysługująca upadłemu (którego prawa wykonuje wyłącznie syndyk masy upadłości) oraz jakimkolwiek podmiotowi po powstały po ogłoszeniu upadłości, potrącenie odbywa się na zasadach ogólnych określonych przepisami kodeksu cywilnego (art. 498 i nast. k.c.). Roszczenie o zwrot do masy upadłości świadczenia, które uzyskała osoba trzecia w wyniku bezskutecznej z mocy prawa czynności prawnej, staje się wymagalne z chwilą ogłoszenia upadłości, co wyżej wyjaśniono. W rozpoznanej sprawie pozwana mogła przedstawić do potrącenia z roszczeniem syndyka masy upadłości o zwrot sumy pieniężnej przekazanej jej w wyniku bezskutecznej czynności prawnej przysługujące jej roszczenie, pod warunkiem, że roszczenie to powstało po ogłoszeniu upadłości. Formalnie, według wskazanych reguł potrącenia, kryterium to może spełniać roszczenie o zapłatę czynszu wynikające z umowy

najmu, za okres po ogłoszeniu upadłości. Ciężar dowodu zgłoszonego zarzutu potrącenia, więc zawarcia umowy 20 lipca 2011 roku i wydania rzeczy w spółce (...) spoczywa na pozwanej zgodnie z materialnoprawnym rozkładem ciężaru dowodu z art. 6 k.c. Fakt, że wynajęte rzeczy znajdują się w posiadaniu upadłej spółki mogły być podstawą domniemania faktycznego, że uprzednio zawarto umowę najmu, choć w posiadaniu upadłego mogły znaleźć się także w inny sposób. Pozwana nie udowodniła, że zawarto umowę najmu i nie udowodniła wskazanej podstawy domniemania faktycznego, więc że rzeczy znajdują się w posiadaniu upadłego.

6. Czynności procesowe często mogą wywołać skutek materialnoprawny (przykładowo potrącenie, zatrzymanie, wypowiedzenie stosunków o charakterze ciągłym, odstąpienie) pod tym jednak warunkiem, że adresatem takiego oświadczenia o podwójnym skutku jest pełnomocnik ustanowiony według prawa materialnego albo strona. Rozróżnienie między skutkiem zarzutu potrącenia jako czynności procesowej i potrącenia jako czynności materialnoprawnej jest istotne, jeżeli weźmie się pod uwagę adresata tak dokonanej czynności. Materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu wywrze zamierzony skutek w postaci umorzenia wierzytelności, kiedy dotrze do osoby uprawnionej do odbioru oświadczeń materialnoprawnych w sposób opisany art. 61 k.c. W procesie zarzut potrącenia, stanowiąc jednocześnie czynność materialnoprawną, aby wywrzeć skutek w postaci umorzenia wierzytelności, w konsekwencji oddalenia powództwa, powinien dotrzeć do umocowanego adresata. Drugą stroną pełnomocnictwa, w tym procesowego, niejako „bierną”, obok czynnej – umożliwiającej dokonywanie czynności - jest możliwość odbioru świadczeń o charakterze materialnoprawnym kierowanych do powoda. W rozpoznanej sprawie nie ma podstaw do twierdzenia, że pełnomocnik powoda został umocowany do odbioru oświadczeń o charakterze materialnoprawnym, w tym oświadczenia o potrąceniu wierzytelności (por. przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016 roku, II CSK 862/14). Syndyk masy upadłości był obecny na posiedzeniu, podczas którego ustosunkował się do zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia, stąd stosownie do art 61 k.c. należało przyjąć, że oświadczenie o potrąceniu złożone przez pełnomocnika pozwanej dotarło do syndyka masy upadłości. Pełnomocnictwo procesowe udzielone przez pozwaną stanowi podstawę do działania przez jej pełnomocnika w taki sposób, aby doprowadzić do korzystnego dla niej rozstrzygnięcia, więc interpretacja czynności prawnej w postaci pełnomocnictwa (zawierającego elementy materialnoprawne, art. 65 k.c.) prowadzi do wniosku, że pełnomocnik pozwanej jest umocowany do składania oświadczeń o charakterze materialnoprawnym, w tym oświadczenia o potrąceniu i przedawnieniu, dlatego że te czynności w rezultacie prowadzić mają do korzystnego dla pozwanej rozstrzygnięcia sprawy.

7. Nie przedstawiono dowodów pozwalających na ustalenie, jakiej umowy najmu dotyczą faktury wystawione przez pozwaną w okresie od 10 września 2012 roku. W szczególności nie ma dowodów dla ustalenia, że faktury dotyczą umowy z dnia 10 lipca 2011 roku, na którą powołuje się pozwana, ponieważ nie udowodniła, że umowa została zawarta. Nie można również przyjąć, wbrew twierdzeniom pozwanej, że syndyk wnosząc powództwo przyznał jednocześnie, że upadła spółka i pozwana 20 lipca 2011 roku zawarły umowę najmu urządzeń nazwanych jako młyn i kondycjoner. Twierdzenia faktyczne pozwu nie odwołują się do umowy z 20 lipca 2011 roku, syndyk twierdził, że nie odnalazł w dokumentacji spółki żadnej umowy, która mogłaby być podstawą wystawienia faktur przez pozwaną. W toku procesu syndyk masy upadłości konsekwentnie twierdził że, rzeczy opisane w umowie nie znajdują się w masie upadłości ani w posiadaniu upadłego bez wpisania do spisu inwentarza. Jak na to wskazano, pozwana związana była dowodem zawarcia umowy, w tym także przez wykazanie, że rzeczy nazwane jako młyn i kondycjoner są w posiadaniu upadłego, co mogłoby być podstawą domniemania faktycznego, że zawarto umowę najmu.

7. W przedmiocie posiadania rzeczy przez upadłego możliwe są następujące sytuacje: ujęcie tych rzeczy w spisie inwentarza spółki (...) i przez to zaliczenie ich do masy upadłości oraz niewpisanie ich do spisu inwentarza, ale pozostawanie w posiadaniu upadłej spółki albo wskutek popełnionego przez błędu syndyka przy spisie inwentarza albo przy przyjęciu, że rzeczy te nie należą do upadłego. Pozwana nie udowodniła, że została zawarta umowa w dniu 20 lipca 2011 roku. Według twierdzeń pozwanej umowa miała obejmować urządzenia wyłączone z masy upadłości spółki (...) postanowieniem sędziego komisarza z dnia 22 lutego 2010 roku (pismo pozwanej z dnia 16 lipca 2018 roku, karta 156). Nie ma żadnych podstaw dowodowych do przyjęcia, że umowa ta została w rzeczywistości zawarta, że rzeczy nazwane jako młyn i kondycjoner zostały wydane upadłej spółce jeszcze przed ogłoszeniem upadłości i ich

posiadanie jest kontynuowane przez spółkę po ogłoszeniu upadłości, więc że znajdują się w masie upadłości albo są w posiadaniu upadłej spółki.

Z dokumentu umowy przedstawionej przez pozwaną wynika, że upadła spółka 20 lipca 2011 roku miała być reprezentowana przez G. L.. Jak wynika z dokumentu, jego parafa tej miała się znaleźć pod adnotacją „dzierżawca” na końcu dokumentu. Nie sposób ustalić, czy parafa jest identyczna z tą, która znajduje się na wniosku o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika na karcie 5 akt. W rezultacie nie można ustalić, czy na dokumencie znajduje się podpis G. L., jako reprezentanta upadłej spółki.

Zeznania pozwanej co do tego, czy zawarła z upadłą spółką umowę przedstawioną w toku procesu, są zupełnie niewiarygodne. Pozwana nie była w stanie opisać rzeczy nazwanych jako kondycjoner i młyn, choć oświadczyła, że kiedyś je widziała. Twierdzenie, że nie interesowała się tym, a jedynie zawarła umowę, jest zupełnie niewiarygodne. Zeznania pozwanej są niekonsekwentne, w pierwszej części twierdziła, że nabyła rzeczy w drodze kupna, nie pamiętając od kogo i kiedy, aby później twierdzić, że stała się właścicielem urządzeń po rozwiązaniu spółki cywilnej (...), więc jak można sądzić, na podstawie podziału majątku wspólnego wspólników. Jeżeli doszło do podziału majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej powinien istnieć, chociażby z przyczyn fiskalnych, dokument pozwalający na takie ustalenie. W zakresie ustalenia, czy pozwana jest właścicielem opisanych dokumentem urządzeń i w jaki sposób stała się właścicielem nie ma żadnych wiarygodnych dowodów. Nie jest to warunek ważności umowy najmu, ale trzeba przyjąć, że zwykle osobą wynajmująca jest właściciel, co twierdziła pozwana.

A. L. nie jest w stanie przypomnieć sobie, czy w dacie rzekomo zawartej umowy najmu prowadziła spółkę, czy jednoosobową działalność gospodarczą i nie może przypomnieć sobie, co było przedmiotem działalności przedsiębiorstwa, które miała prowadzić pod firmą (...). Z zeznań pozwanej wynika, że urządzenia miała wynajmować jako osobą fizyczną, więc nieprowadząca działalności gospodarczej, nie jest natomiast znana przyczyna, z powodu której w takiej sytuacji zobowiązana była do wystawiania faktur VAT. Pozwana rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej (...) listopada w 2011 roku, a pierwsze faktury wystawiła przed tą datą (wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o działalności gospodarczej, karta 142).

Nie można ustalić, czy spółka (...), która 7 czerwca 2011 roku nabyła od syndyka masy upadłości spółki (...) zorganizowaną część przedsiębiorstwa, więc samodzielny zakład mogący prowadzić działalność produkcyjną, potrzebowała wynająć od pozwanej rzeczy opisane jako młyn i kondycjoner. Nabycie zorganizowanej części przedsiębiorstwa i po niespełna miesiącu wynajęcie urządzeń służących do prowadzenia tego przedsiębiorstwa pozostaje w oczywistej sprzeczności z racjonalnym działaniem.

W przedstawionym przez powódkę dokumencie mającym inkorporować umowę najmu wskazano na konieczność doliczenia 22% stawki podatku VAT, podczas gdy 20 lipca 2011 roku obowiązywała 23% stawka podatku. Spółka (...), jako profesjonalny uczestnik obrotu, zapewne nie doprowadziłaby do zawarcia umowy obciążonej takim błędem.

Jeżeli w rzeczywistości umowa z 20 lipca 2011 roku została zawarta, a rzeczy opisane tą umową znajdowałyby się w masie upadłości spółki (...) albo co najmniej w posiadaniu upadłej spółki, pozwana zgłosiłaby wierzytelność do masy upadłości z tytułu czynszu najmu. Nie jest racjonalne zachowanie, kiedy uprawniony rezygnuje z kwoty stu tysięcy złotych tytułem wierzytelności upadłościowej powstałej przed datą upadłości i podlegającej zgłoszeniu do masy. Co bardziej niezwykle, pozwana nie wytoczyła syndykowi powództwa o należność z tytułu czynszu najmu za okres po ogłoszeniu upadłości (są to wierzytelności tzw. „u masy”, wierzytelności masy upadłości niepodlegające oczywiście zgłoszeniu, a realizowane w drodze zapłaty przez syndyka albo procesu), a zgodnie z przedstawionym dokumentem przez rok jej wierzytelność ma wynosić 295.200 zł. Takie zaniechanie nie mieści się w normach racjonalnego postępowania. Pozwana w piśmie z dnia 16 lipca 2018 roku wskazała, że nie zgłosiła wierzytelności z przyczyn osobistych, nie mniej wątek nie został nie rozwinięty w toku procesu i jest równie nieracjonalny. Zachowanie takie, jako wykraczające poza przyjęte standardy, stanowi kolejny argument za przyjęciem, że w rzeczywistości umowa z 20 lipca 2011 roku nie została zawarta.

Nie istnieje żaden dowód dla ustalenia, czy w rzeczywistości rzeczy opisane w rzekomo zawartej przez pozwaną umowie jako młyn i kondycjoner, więc uprzednio, zgodnie z twierdzeniami pozwanej zawartymi w piśmie z 16 lipca 2018 roku, wyłączone postanowieniem sędziego-komisarza z masy upadłości spółki (...) i dokładnie tam opisane (karta 162) znajdują się w masie upadłości spółki (...). Na liście środków trwałych upadłego przedsiębiorstwa znajdowały się rzeczy opisane jako melakser i podajnik oraz młyn młotkowy o wartości odpowiednio 20.000 zł i 40.000 zł. W spisie inwentarza syndyk ujął rzeczy opisane jako melakser/podajniki oraz młyn młotkowy (karta 136-137). Przyjęcie prawdziwości tezy pozwanej musiałoby być poprzedzone stwierdzeniem, że rzeczy te zostały sprzedane przez syndyka masy upadłości spółki (...) spółce (...) w ramach sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa, mimo że uprzednio zostały wyłączone z masy upadłości postanowieniem sędziego-komisarza z dnia 22 lutego 2010 roku (karta 162). Jeżeli rzeczy te, mimo wyłączenia z masy upadłości, zostałyby sprzedane w ramach zorganizowanej części przedsiębiorstwa przez syndyka masy upadłości spółki (...), zastosowanie znalazłby przepis artykułu 313 prawa upadłościowego i naprawczego, według którego sprzedaż dokonana w postępowaniu upadłościowym ma skutki sprzedaży egzekucyjnej, co oznacza odesłanie do artykułu 879 k.p.c. Stosownie do tego przepisu, kto nabywa rzecz na podstawie przepisów dotyczących nabycia ruchomości staje się jej właścicielem bez żadnych obciążeń i powinien ją natychmiast odebrać. Nabycie w tym trybie ma charakter nabycia pierwotnego, nabywca nie uzyskuje prawa, jakie przysługiwało poprzedniemu właścicielowi, a uzyskuje je niezależnie od tego właściciela. Nabywca staje się właścicielem ruchomości bez żadnych obciążeń, a dotychczasowy właściciel traci prawo własności rzeczy. Przyjmując taką ewentualność, że urządzenia, o których mowa w postanowieniu sędziego komisarza z dnia 22 lutego 2010 roku (karta 162) zostały jednak sprzedane przez syndyka masy upadłości spółki (...) spółce (...), to 7 czerwca 2011 roku doszło do definitywnego przeniesienia rzeczy opisanych jako melaksery/podajniki i młyn młotkowy na rzecz spółki (...). W takiej sytuacji byłoby zupełnie pozbawione sensu, aby pozwana 20 lipca 2011 roku wynajmowała spółce (...) urządzenia, które już stanowiły własność spółki. Należy jednak podkreślić, że nie ma żadnego wiarygodnego dowodu, który pozwalałby przyjąć, że melakser/podajniki i młyn młotkowy opisane w umowie sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa spółki (...) i w spisie inwentarza spółki (...) to są te rzeczy, które zostały wyłączone z masy upadłości spółki (...) postanowieniem sędziego komisarza z dnia 22 lutego 2010 roku.

W rozważanym zakresie drugą z teoretycznych możliwości jest, że urządzenia wyłączone z masy upadłości spółki (...) postanowieniem sędziego-komisarza z dnia 22 lutego 2010 roku nie zostały sprzedane w ramach zorganizowanej części przedsiębiorstwa spółce (...), więc nie powinny być ujęte w spisie inwentarza i znajdować się w jej masie upadłości. Potwierdzeniem tej tezy jest niespójność nomenklatury użytej przez sędziego komisarza w postanowieniu z dnia 22 lutego 2010 roku (karta 162), przez autora wniosku o ogłoszenie upadłości w przedstawionej przez niego liście zabezpieczeń, przez syndyka masy upadłości spółki (...), a uprzednio syndyka masy upadłości spółki (...) sprzedającego zorganizowaną część przedsiębiorstwa. Potwierdza to również oświadczenie syndyka spółki (...), inkorporowane w dokumencie prywatnym przedstawionym przez pozwaną i podlegającym oczywiście ocenie, jak każdy inny dowód na podstawie artykułu 233 k.p.c., z którego wynika, że rzeczy wyłączone postanowieniem sędziego komisarza z dnia 22 lutego 2010 roku nie znajdowały się w zakładzie w M., który został sprzedany w ramach zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Z zeznań syndyka wynika, że spis inwentarza spółki (...) obejmował wszystkie składniki przedsiębiorstwa znajdujące się w jej posiadaniu w chwili ogłoszenia upadłości i nie odnalazł urządzeń, które odpowiadałyby opisowi zawartemu w postanowieniu sędziego komisarza z dnia 22 lutego 2010 roku. Nie jest więc tak, że syndyk jest w posiadaniu omawianych urządzeń bez wciągnięcia ich do spisu inwentarza. Jeżeli rzeczy stanowiące własność pozwanej zostałyby wciągnięte do spisu inwentarza spółki (...), pozwana wystąpiłaby z wnioskiem do sędziego komisarza o ich wyłączenie z masy upadłości. Urządzenia te po wciągnięciu do spisu inwentarza podlegałyby likwidacji przez sprzedaż. W sytuacji, kiedy urządzenia te nie były ujęte w spisie inwentarza, a znajdowałyby się w posiadaniu syndyka, pozwana wystąpiłaby z powództwem o ich wydanie, chyba że zamierzałaby kontynuować rzekomo zawartą umowę najmu.

8. Na pozwanej spoczywał ciężar dowodu, że została zawarta umowa najmu, że uprzednio zgodnie z jej twierdzeniami (pismo, karta 156) urządzenia w niej opisane stanowiły własności jej i jej męża działających w ramach spółki cywilnej (...), że 14 września 2007 roku zostały wynajęte spółce (...), że w pierwszej połowie 2011 roku (twierdzenia w piśmie karta 157) w wyniku podziału majątku wspólnego współników spółki cywilnej ruchomości te stały się własnością



pozwaną. Jeżeli umowa najmu została w rzeczywistości zawarta, rzeczy w niej opisane, zatem jednocześnie w rzeczywistości opisane postanowieniem sędziego-komisarza z dnia 22 lutego 2010 roku o wyłączeniu z masy upadłości spółki (...), byłyby w posiadaniu spółki (...). Syndyk masy upadłości tej spółki zaliczyłby opisane rzeczy do spisu inwentarza albo upadły byłby w ich posiadaniu bez zaliczenia do spisu inwentarza. W spisie inwentarza znajdują się zaś rzeczy, które nie sposób identyfikować jako te, które są wpisane w postanowieniu sędziego-komisarza z dnia 22 lutego 2010 roku. Należy przyjąć że jeżeli rzeczy te są wpisane do spisu inwentarza i ich nomenklatura jest odmienna od tej, która była użyta przez sędziego-komisarza, to pozwana wystąpiła by o ich wyłączenie z masy upadłości i dokonała zgłoszenia wierzytelności roszczenia wynikającego z umowy najmu. Pozwana nie uczyniła tego, co jest przekonywującym dowodem na okoliczność, że w masie upadłości spółki (...) ani w posiadaniu syndyka masy upadłości bez wpisania do spisu inwentarza nie znajdują się rzeczy opisane postanowieniem sędziego-komisarza z dnia 22 lutego 2010 roku i następnie rzekomo zawartej umowie 20 lipca 2011 roku. Twierdzenie, że pozwana zawarła 20 lipca 2011 roku umowę najmu urządzeń zostało utworzone jedynie dla poparcia zgłoszonego zarzutu potrącenia i nie jest udowodnione.

9. Powyższa argumentacja decyduje o zasadności powództwa w zakresie roszczenia głównego, skoro zarzuty potrącenia i przedawnienia są nieskuteczne. Roszczenie o odsetki przysługuje w razie uchybienia terminowi płatności (art. 481 § 1 k.c.) ten zaś, w przypadku roszczeń bezterminowych, wyznaczany jest wezwaniem do zapłaty. Według treści art. 134 prawa upadłościowego i naprawczego do masy upadłości powinno być przekazane wszystko, czego dłużnik przed ogłoszeniem upadłości wyzbył się na podstawie bezskutecznej czynności prawnej. Przepis nie wskazuje terminu, w którym świadczenie powinno być spełnione, co oznacza, że dłużnik powinien zostać wezwany do zapłaty na podstawie artykułu 455 k.c., aby wyznaczony został termin spełnienia świadczenia. Powód przedstawił ostateczne wezwanie do zapłaty z 19 grudnia 2016 roku (karta 22) oraz dowód wysłania pozwanej tego pisma (karta 23), jednak brak jest dowodu dla ustalenia, w jakiej dacie pozwana odebrała wezwanie do zapłaty. Sąd nie przeprowadza dowodów z urzędu także w odniesieniu do możliwości ustalenia, w jakiej dacie pozwana przesyłkę odebrała na podstawie numeru tej przesyłki. Pierwszą możliwą do ustalenia datą doręczenia pozwanej wezwania do zapłaty jest data doręczenia odpisu pozwu; pozwana nie odebrała korespondencji z sądu kierowanej na jej adres zamieszkania. W tym zakresie decydujące znaczenie ma art 61 k.c., według którego oświadczenie jest złożone z datą, w której adresat mógł się zapoznać z jego treścią. Pierwsze awizo pozostawiono w skrzynce pocztowej pozwanej 11 października 2017 roku i w tej dacie mogła się z nim zapoznać, więc powinna spełnić świadczenie, a od 12 października pozostaje co najmniej w opóźnieniu i od tej daty należą się powodowi odsetki ustawowe za opóźnienie. Wyrok zaoczny zasądający odsetki od 19 lipca 2013 roku był niezasadny, zatem w odpowiedniej części został utrzymany, a w pozostałej części orzekającej o odsetkach od 13 lipca 2013 roku do 11 października 2017 roku został uchylony.

10. Rozstrzygnięcie przedstawiałoby się analogicznie, jeżeli przyjąć, że przedmiotem roszczenia jest zwrot nienależnego świadczenia z tej przyczyny, że w ogóle nie doszło do zawarcia jakiejkolwiek umowy najmu między upadłą spółką a pozwaną (art. 410 § 2 w zw. z art. 405 k.c.).

11. Pisemny protokół rozprawy z dnia 7 sierpnia 2018 roku zawiera błędne wskazanie, że strony, syndyk masy upadłości i pozwana zostali przesłuchani jako świadkowie po pouczeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, podczas gdy osoby te oczywiście zostały przesłuchane jako strony po pouczeniu na podstawie art 304 k.p.c.

12. Pozwana przegrała sprawę w całości, co oznacza obowiązek zwrotu powodowi celowych kosztów procesu zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., wynagrodzenia radcy prawnego w kwocie 5400 zł, ustalonej na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Syndyk w sprawie, której przedmiotem jest roszczenie z art. 134 prawa upadłościowego i naprawczego, korzysta ze zwolnienia od opłat sądowych. Pozwana zobowiązana jest do uiszczenia Skarbowi Państwa kwoty 5.900 zł tytułem opłat sądowych, od których powód jest zwolniony (art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

SSO Robert Bury